

Konrad Ryszard Wysocki

Uniwersytet Warszawski

DOI: 10.15584/978-83-8277-176-3_12

„PRĄCIE BRZMI JAK PRODIŻ” – ANALIZA KOMUNIKACJI SEKSUALNEJ MŁODYCH HETEROSEKSUALNYCH MĘŻCZYŹN

Seksualność w naukach społecznych

Maria Trawińska, jedna z pierwszych badaczek seksu w Polsce, określa, w jaki sposób aktywność seksualna jest traktowana w socjologii – jako integralny składnik kultury, który jest pod wpływem różnych systemów kulturowych, takich jak język, etyka, estetyka, ideologia. Społeczne postrzeganie seksualności wykracza poza biologiczny opis kontaktów seksualnych i efektów działań w postaci orgazmu lub prokreacji. Przypisuje się konkretne wartości kulturowe do czynności, ale i również do ludzi, którzy te akty podejmują (Trawińska 1977). Seksualność nie może być przeciwstawiana społeczeństwu, ponieważ to właśnie w różnych grupach dochodzi do konstruowania wielu historii seksualności. Dodatkowo życie seksualne jest rezultatem złożonych procesów, tworzy się na podstawie negocjacji i konfliktów (Seidman 2012).

Gayle Rubin wyszczególnia pięć podejść ideologicznych wpływających na funkcjonowanie seksu. Po pierwsze jest to jego negacja, która w kulturze zachodniej określa go jako grzech, niebezpieczeństwo. Z tej perspektywy zakłada się, że wszystkie zachowania seksualne są złe, jednakże są powody, dla których można je przyjąć (np. małżeństwo, reprodukcja, miłość). Po drugie autorka wyszczególnia błąd chybionej skali polegający na zbyt dużym obciążeniu znaczeniowym seksu i jego przejawów. Po trzecie wyszczególnia hierarchiczny system seksualnej wartości. Na samej górze hierarchii lokuje się osoby zamężne, heteroseksualne posiadające dzieci. Na granicy przyzwolenia znajdują się długotrwałe pary homoseksualne. Poniżej akceptacji są transseksualiści, transwestyci, fetyści, sadomasochiści, prostytutki. Współcześnie hierarchię społeczną ustalają osoby, które reprezentują dyskurs medyczny i psychiatryczny. Ta hierarchiczność sprowadza się do wytworzenia konstruktów dobrego seksu – heteroseksualnego, małżeńskiego, monogamicznego oraz złego seksu, który może być homoseksualny, rozwiązły, komercyjny, odbywać się w miejscach publicznych. Po czwarte autorka zwraca uwagę na teorię domina seksualnego zagrożenia. Jest to pewien rodzaj lęku koncentrujący się na granicy porządku i chaosu. W tym

założeniu jest mocne przeświadczenie, że w momencie przyzwolenia na zachowania o niższej pozycji w hierarchii doprowadzi to do załamania granicy i stworzy nowe niebezpieczeństwa. Po piąte Rubin nakreśla brak koncepcji życzliwych seksualnym wariacjom (Rubin 2004).

Kategorią, która łączy się z ideologiami, są skrypty seksualne stworzone przez dwójkę badaczy – Johna Gagnona i Williama Simona. Według nich seksualność nie jest czymś, z czym się rodzimy, tylko nabywamy wiedzę o niej podczas socjalizacji. W trakcie dorastania „uczymy się od społeczeństwa, jakie uczucia i pragnienia mają charakter seksualny i jakie są właściwe scenariusze zachowań seksualnych. Skrypty seksualne mówią nam, gdzie, kiedy i z kim (w jakim wieku, jakiej rasy i z jakiej klasy) powinniśmy uprawiać seks oraz jakie jest jego znaczenie” (Seidman 2012: 70).

Komunikacja, język w naukach społecznych

Bogusława Dobek-Ostrowska definiuje słowo „komunikowanie” jako „proces porozumiewania się jednostek, grup lub instytucji. Jego celem jest wymiana myśli, dzielenie się wiedzą, informacjami i ideami” (Dobek-Ostrowska 2002: 13). Jednym z elementów komunikacji jest kontekst, który określa warunki, w jakich odbywa się ten proces. Kładzie się nacisk na aspekt fizyczny, historyczny, psychologiczny czy kulturowy. Kolejną kwestią jest formalizacja ról – w momencie kiedy mamy do czynienia z komunikacją pomiędzy osobami, które są związane relacją nieformalną, role mogą być symetryczne. Dodatkowo jedną ze zmieniających wpływających na proces komunikacji jest płęć (tamże). Robin Lakoff analizowała różnice między wypowiedziami kobiet i mężczyzn. Badaczka stwierdziła, że kobiety posługują się większą liczbą przymiotników, przysłówków i zwrotów grzecznościowych, nie parafrazują wypowiedzi, unikają wulgaryzmów, jednakże rzadziej zabierają głos w dyskusjach oraz nie tak często przerywają wypowiedzi innych. Perspektywa Lakoff odnosiła się do teorii deficytu/dominacji, jednakże ta teoria została zastąpiona teorią różnic, która odchodzi od odwoływania się do centrum i marginesów (Duda 2015).

W kontekście moich rozważań teoretycznych ważne jest przytoczenie społecznej perspektywy rozumienia języka prezentowanej w ramach socjologii języka i socjologii krytycznej. Jednym z pionierów pierwszego podejścia jest Joshua Aaron Fishman. Stanisław Grabias w publikacji *Język w zachowaniach społecznych* podjął się rekonstrukcji głównych tez badacza. Fishmanowskie badanie języka koncentruje się na poszukiwaniu obrazu społecznej organizacji postępowania językowego, która ma za zadanie z jednej strony opisywać językowe zachowania człowieka, z drugiej ustalać i kształtować stosunek człowieka do języka. Jednym z filarów socjologii języka ma być jej charakter opisowy, który zakłada,

że członkowie tej samej wspólnoty komunikacyjnej używają różnych sposobów komunikowania w zależności od zróżnicowania językowego, kulturowego, indywidualnego i przestrzennego. Celem badań socjologii języka ma być opis społecznej sieci komunikacyjnej, która skupia się zarówno na językach używanych przez członków społeczności, jak i sytuacjach skorelowanych z użyciem danego języka. Ważnymi elementami rekonstrukcji sieci jest przesunięcie sytuacyjne, które opisuje zjawiska, w których dochodzi do zmiany zachowań językowych w momencie zmiany sytuacji komunikacyjnej. Fishman wyróżnia również domeny, na które składają się odpowiednie klasy sytuacji. Członkowie społeczności komunikacyjnej w trakcie socjalizacji nabywają odpowiednich kompetencji językowych, które dostarczają wiedzy na temat używania danego języka. Z tym zagadnieniem wiążą się również normy socjolingwistyczne określające kształt i użycie języka w zależności od sytuacji (Grabias 2019).

Pierre Bourdieu w swoich rozważaniach zamiast kategorii kompetencji socjolingwistycznych używa pojęcia kapitał lingwistyczny, który jest uwarunkowany habitusem lingwistycznym, czyli kompetencją do określonego sposobu mówienia i społeczną zdolnością do używania tych kompetencji, oraz rynek lingwistyczny, czyli system cenzury określający dopuszczalne i niedopuszczalne treści wypowiedzi (Jenkins 2002). Andrzej Sawisz (1978) na podstawie rozważań Bourdieu wyróżnia dwa „typy idealne” języka funkcjonujące w społeczeństwie. Pierwszy typ jest związany z językiem burżuazyjnym, akademickim, cechuje się używaniem zapożyczeń, ozdobników, archaizmów oraz tendencją do abstrakcji, formalizmu. Drugi typ dotyczy mowy ludowej, która charakteryzuje się ekspresywnością oraz brakiem rozróżnienia na denotację obiektywną i konotację subiektywną.

Komunikacja seksualna

W polskim dyskursie naukowym na próżno szukać badań, które szeroko określają komunikację seksualną. Przegląd literatury wykazał, że zagadnienie komunikacji seksualnej jest zawarte w tych publikacjach, które skupiają się na relacji partnerskiej lub na rozmowach pomiędzy dziećmi i rodzicami (Liberacka-Dwojak, Izdebski 2021). Uważam, że takie zawężanie tematu badań tylko do relacji romantycznych i rodzicielskich jest spłycające cały koloryt komunikacyjny. Brakuje pogłębionej dyskusji na temat komunikacji seksualnej, która odbywa się pomiędzy przyjaciółmi, oraz na temat języka w niej używanego. Inna sytuacja jest w języku angielskim. Po przeglądzie literatury z łatwością znalazłem określenia *sexual communication* albo *sex-related communication*.

Małgorzata Karwatowska i Leszek Tymiakin (2019) przedstawili swoje badania przeprowadzone wśród młodych osób na temat zmian w słownictwie związanym z seksem. Autor i autorka zwracają uwagę na dużą wulgaryzację języka

młodzieży oraz wykluczanie i deprecjonowanie w nim kobiet. Przykładem jest słowo heblowanie, które implikuje skojarzenie z mężczyzną jako cieślą, a kobietą będącą kawałkiem drewna. Dodatkowo stosunek młodych ludzi do seksu jest wyrażany w sposób hedonistyczny i przyjemnościowy. Określenia z nim związane to: „miły sposób spędzania wolnego czasu; zabawa ze stałym partnerem; gorące igraszki i swawole” (tamże: 99). W swoich rozważaniach autorka i autor kładą nacisk na dominację postawy permissywnej, odrzucającej wstyd jako emocję kontrolującą zachowania jednostek. Seks zaczyna być określany jako konstrukt naturalny, przyjemny, pociągający. Przedstawiony artykuł ma silnie preskryptywne podejście do seksualności. Autor i autorka pokazują, jak panująca moda na „bycie naturalnym” skłania (chyba głównie) młodego człowieka do odrzucenia wstydlivosti, w zamian oferując „mit wyzwolenia” (tamże: 100).

Jednym z popularnych artykułów na temat komunikacji seksualnej jest *Communication With Best Friends About Sex-Related Topics During Emerging Adulthood* (Lefkowitz, Boone i in. 2004), który skupia się głównie na opisanu jakości komunikacji seksualnej oraz powiązań między składnikami analizy, które według autorek mają znaczenie. Z badań na 220 studentach wynika, że najrzadziej młode osoby rozmawiały o abstynencji seksualnej, a wygląd fizyczny płci przeciwnej, randkowanie, relacje romantyczne były podejmowane najczęściej. Rozmowa na tematy seksualne była łączona z poczuciem komfortu, otwartości. Różnicującą zmienną w badaniu była religijność – bardziej religijni studenci rozmawiają więcej o abstynencji seksualnej niż mniej religijni, którzy podejmują częściej rozmowy na temat randkowania, niebezpieczeństw, zachowań seksualnych i emocji, antykoncepcji, prezerwatyw i deklarują większą swobodę w rozmowach. Kobiety znacznie częściej rozmawiają na tematy seksualne, jednakże nie zauważono różnic w częstotliwości poruszania tematów związanych z zachowaniami seksualnymi i emocjami. Kolejnym zagadnieniem są poglądy studentów. Osoby o konserwatywnym światopoglądzie rozmawiają więcej o abstynencji oraz czują mniejszy komfort i otwartość, kiedy osoby o liberalnych przekonaniach rozmawiają częściej na pozostałe tematy.

Metodologia

Badania, które przeprowadziłem w marcu 2021 r., koncentrowały się na dwóch tematach: opisach przebiegu rozmów o seksie i seksualności z rówieśnikami i jego uwarunkowaniach społecznych i kontekście społecznym. Moją metodą badawczą był wywiad częściowo ustrukturyzowany z elementami wywiadu swobodnego, który umożliwił mi zdobycie konkretnych informacji oraz reagowanie na pojawiające się wątki tematyczne w trakcie rozmów. Ostatecznie przeprowadziłem 10 wywiadów z mężczyznami w wieku od 19 do 22 lat, studiujących na uczelniach wyższych.

Główną metodą była analiza treści, czyli „technika badawcza, która w sposób zbiektywizowany i systematyczny ustala i opisuje cechy językowe tekstów po to, aby na tej podstawie wnioskować o niejęzykowych właściwościach”. Podkreśla się, że polega na „identyfikacji i odpowiedniej klasyfikacji treści” (Mayntz, Holm i in. 1985: 192–195). Biorąc pod uwagę tę definicję, zdecydowałem się na kategoryzowanie materiału w formie tabel. Przypisałem odpowiednie zagadnienia tematyczne do stworzonych inwentarzy, a dodatkową metodą była analiza pola semantycznego stworzona przez Regine Robin. Autorka stwierdza, że odszukanie znaczenia danego konstruktów „wymaga pewnej pracy nad tekstem, pozornego rozłożenia ciągu wypowiedzeniowego i porządku wypowiedzi po to, by złożyć je na powrót zgodnie z czytelnością znaczącą [...]. Odszukać znaczenie wyrazu to znaczy przeanalizować jego zastosowania albo konteksty” (Robin 1980: 252). Jako analizowane słowo-klucz wybrałem słowo „seks”.

Kontekst kulturowy komunikacji seksualnej

Badani w trakcie wywiadów rekonstruowali społeczne postrzeganie seksualności w Polsce, które głównie opierało się na jej negatywnych aspektach. Ważnym elementem świata seksualnego jest tabu, które według respondentów ma podłoże w wierze chrześcijańskiej, uwarunkowaniach kulturowych oraz politycznych. W kontekście religijnym osoby badane przypisywały główną rolę dogmatom, które mają wpływ na sferę seksualności. Ranga Kościoła jest również zauważalna za pośrednictwem wychowania, kultury i ingerencji w sferę publiczną. Kolejnym powodem strukturyzacji tabu są takie zagadnienia, jak patriarchy, konserwatyzm, pruderyjność, zacofanie, mentalność i przywiązanie do tradycji. Taki stan rzeczy jest spowodowany brakiem zmiany politycznej oraz niedostatecznym oddziaływaniem rewolucji seksualnej.

Respondenci wskazali na trzy obszary związane z komunikacją seksualną. Po pierwsze zauważają, że tematy seksualne są poruszane w sposób powierzchowny i zatrzymują się na etapie żartów. Nie podejmuje się tematu seksualności w kontekście głębszej rozmowy na temat współżycia. Związane to jest z konstruowanym tabu seksualnym, który ma swoje źródła w wierze chrześcijańskiej, wychowaniu, konserwatyzmie, pruderyjności. Po drugie wskazywane są emocje towarzyszące rozmowom, które koncentrują się głównie na wstydzie i niezręczności. Dopiero w momencie kiedy jednostka odkrywa nienormatywność swoich pragnień czy zachowań, rozmowa zostaje rozpoczęta. W tym kontekście respondenci wskazują, że większość społeczeństwa jest negatywnie nastawiona do elementów niewpisujących się w dominujący model seksualności, który oparty jest na małżeństwie i patriarchacie. To właśnie patriarchalne stosunki społeczne są kategorią silnie wpływającą na komunikację seksualną. Powodami rozpoczęcia

rozmowy przez mężczyzn jest chęć podtrzymania swojej centralnej pozycji społecznej, która przejawia się w formie chwalenia się liczbą aktów seksualnych. Patriarchat określa sankcje wobec mężczyzn, którzy są zawładnięci przez kulturę maczyzmu. Panuje społeczne przyzwolenie na rozmowy na temat seksualności jedynie w momencie, kiedy jest to opowiadane w atmosferze śmiechu i żartu.

Strategie komunikacyjne w rozmowach o seksualności

Komunikacja seksualna wiąże się ze stosowaniem odpowiednich strategii w zależności od płci osób zaangażowanych w rozmowę. Badani prezentowali różne strategie komunikacyjne, które wykorzystują podczas rozmów z kobietami. Po pierwsze zauważalna jest strategia bycia bardziej wrażliwym przez możliwość wywołania ewentualnych traum seksualnych, których mogła doświadczyć interlokutorka. Po drugie używa się innych słów, aby nie obrazić rozmówczyń. Jak przytacza jeden z respondentów: „nie powiem, że ona daje dupy, tylko że po prostu miała stosunek płciowy”. Natomiast rozmowy z mężczyznami kojarzone są z bezpośredniością i brakiem skrępowania językowego. Po trzecie dochodzi do filtrowania tematów rozmowy. Nie podejmuje się tematów, które według respondentów będą nieodpowiednie do rozmowy. Z kolei jeden z respondentów stosuje strategię, która jest używana bez względu na płeć osób uczestniczących w procesie komunikacyjnym. Zwraca uwagę na negatywne konotacje z polskimi słowami związanymi ze sferą seksualności i w tym celu używa słów angielskich, które nie mają dla niego aż tak dużego obciążenia kulturowego.

Język seksualności i analiza słowa-klucz „seks”

Badani prezentujący swoje poglądy na temat języka seksu i seksualności skupili się m.in na problemie normalizacji słów, której brakuje w Polsce. Jeden z respondentów uszczegóławia, że problem językowy pojawia się przy opisywaniu między innymi aktów seksualnych: „nie powiesz: zrób mi loda, tylko robisz takie: haha, a może tam na dole”. Kolejnym opisywanym problemem jest brak językowego rozróżnienia płci biologicznej i płci kulturowej. Jak wskazuje jeden z respondentów: „takie niewygodne określenie jak tożsamość płciowa, która brzmi... to nie jest określenie dla prostego człowieka”. Jedna z osób badanych wskazywała na alienujący wymiar słowa „dziewczęce dni”, argumentując, że „są te dziewczęce dni, to my chłopcy nie musimy o tym rozmawiać i nie musimy o tym wiedzieć”.

Analizując słowo „seks”, przyporządkowałem je do określonych temperatur emocjonalnych. Pozytywnym ekwiwalentem jest słowo „kochać się”, które jest określane jako „emocjonalne”, a asocjacją jest „partnerka”. Do neutralnej

przyporządkowałem następujące ekwiwalenty: „ruchanie, robienie rzeczy, ruchanko, cipiripi, fap fap, pyk pyk, wąż do jaskini w tę i nazad”. „Ruchanie” jest określane jako słowo „proste”, „robienie rzeczy” jako „eufemistyczne”. Ekwiwalenty „pierdolić się, bzykać się, stosunek, jebanie, pieprzenie” zakwalifikowałem do negatywnej temperatury emocjonalnej. Wobec tych słów zostały użyte określenia: „wulgarne, śmieszne, za bardzo, zbyt wulgarne, wiejskie, dziecinne, zimne, płciowe, śmieszne, ostre, żartowe”. „Pieprzenie” utożsamiane jest z „sąsiadką za ścianą” oraz „ostrym stosunkiem”.

Emocje i tematy seksualne

Podczas komunikacji seksualnej respondentom towarzyszy wiele stanów emocjonalnych. W grupie pozytywnych emocji znajdują się: „ciekawość, podjaranie, luz, radość, komfort, zrozumienie, akceptacja, ekscytacja, podniecenie, śmiech, powaga, brak zakłopotania, życzliwość”. Były one zasocjowane z „gronem bliższych znajomych, uśmiechem, przyjemnymi aspektami seksu, czymś zwyczajnym, imprezą, pomocą, przemijaniem skrępowania”. W grupie emocji negatywnych znajdują się: „winość, wstyd, zawstydzenie, brak komfortu, niezręczność, zakłopotanie, nerwowość, skrępowanie”. Te emocje są natomiast związane z „osobami nieaktywnymi seksualnie, wewnętrznym efektem, niebezpiecznym tabu, początkiem rozmowy, odbiorem grupy”.

Badani nakreślili również tematy poruszane i nieporuszane podczas rozmów. Do pierwszej grupy zaliczyłem takie zakresy, jak: życie randkowe, masturbacja, problemy ze sferą łóżkową, jakość stosunków, pozycje seksualne, uatrakcyjnianie stosunku, pozytywna aktywność seksualna, seks w związku, znudzenie i emocjonalność w seksie, pierwsze stosunki, antykoncepcja, aborcja, fetysze, parafilie, antykoncepcja, trójkąty seksualne, molestowanie, fantazje seksualne. Do drugiej kategorii zakwalifikowałem: fetysze, problemy seksualne, konkretne czynności seksualne, kontakty seksualne respondenta z osobami homoseksualnymi, dokładny opis stosunków.

Funkcje komunikacji seksualnej

Na podstawie uzyskanego materiału badawczego, opierając się na typologii funkcji procesu komunikacji Dobek-Ostrowskiej, przyporządkowałem je do zachowań respondentów. Zatem komunikacja seksualna może przybierać następujące funkcje:

a) informacyjno-edukacyjną – respondenci wskazywali, że dzięki komunikacji seksualnej mogą dowiedzieć się czegoś nowego i ciekawego. Ta wiedza jest

- wykorzystywana do poznawania życia interlokutorów, ich poglądów, tego na co są otwarci. Oprócz przyjmowania informacji ważne jest również (dla jednego badanego) ich przekazywanie. W kontekście edukacyjnym zwraca się uwagę na znaczenie porad seksualnych;
- b) identyfikacji osobistej – jeden z respondentów stwierdza, że komunikacja seksualna daje mu poczucie sprawstwa, dzięki niej „dokłada cegiełkę, tworzy proces swoistej rewolucji”. Ten sam respondent zwraca uwagę na sytuację, kiedy opisywanie swoich aktów seksualnych służy „podniesieniu swojego ego”. To również jest związane z identyfikacją osobistą, ponieważ interlokutor opowiadający o tych tematach określa siebie jako osobę aktywną seksualnie, która wpasowuje się w utarty obraz „mężczyzny-zdobywcy”;
 - c) normalizującą – jak stwierdza jeden z respondentów, komunikacja seksualna daje mu „ulgę, że ktoś inny odczuwa jakies rzeczy tak samo, i takie utwierdzenie się w tym, że jest normalny”. Jest to przykład, w którym rozmowa o seksualności buduje poczucie normalności;
 - d) integracyjną – integracyjny wymiar komunikacji jest prezentowany przez badanego, który stwierdza, że tworzy mu się „lepszą więź z osobą, bo jednak rozmawiają o takich ich rzeczach, prywatnych sprawach, które jednak nie są informacją powszechną, ogólnie dostępną”. Oprócz integracji, wskazuje się na aktywizacyjny wpływ rozmów seksualnych. Jest to temat, który aktywizuje do podjęcia konwersacji;
 - e) rozrywkową – rozmowy o seksualności spełniają również funkcję rozrywkową. Wyrażają one radość, swobodę oraz przyjemność.

Charakterystyka elementów procesu komunikacji seksualnej

Na podstawie analizy wyszczególniłem sześć kategorii, wokół których respondenci konstruują swoją narrację na temat rozmów o seksualności. Pierwszą kategorią jest cel rozmowy. Negatywnie postrzegany jest taki, który służy ostentacyjnemu chwaleniu się przebytymi aktami seksualnymi. Jednakże neutralnym lub pozytywnym wydźwiękiem cieszą się rozmowy o seksualności, które respondenci określają jako poważne, służące rozluźnieniu grupy czy wychodzące w sposób naturalny. Drugą kategorią jest liczebność grupy. W większości wraz ze wzrostem liczby osób, które uczestniczą w rozmowie, zmienia się ich forma. Przy większej liczbie osób rozmowy sprowadzają się do żartów, natomiast przy mniejszej zaczynają pojawiać się tematy poważniejsze (m.in związane z problemami seksualnymi). Trzecią kategorią jest inicjacja rozmowy. Jeżeli rozmowa jest inicjowana przez daną osobę (np. w związku z problemami związkowymi czy życiem randkowym), nabiera ona bardziej poważnego wymiaru. W sytuacji pojawienia się konwersacji spowodowanej przez czynnik nieożywiony (na przykład

treści medialne) jest bardziej prawdopodobne, że przybierze ona formę żartu. Czwartą kategorią jest miejsce i aranżacja rozmów. Rozmowy podejmowane na spotkaniach zakrapianych alkoholem przyjmują raczej formę żartu. Miejsca publiczne stwarzają pewną barierę przestrzenną do podjęcia takich rozmów. Są one głównie aranżowane w domach. Piątą kategorią jest typ znajomości. Jest większe prawdopodobieństwo nawiązania rozmów na tematy poważne z osobami bliskimi niż z osobami, których się nie zna. Nie jest to regułą, ponieważ respondenci prezentowali pogląd, że jest to zależne od tematu rozmowy oraz zaaranżowanej sytuacji. Szóstą kategorią jest płeć. W stosunku do kobiet mężczyźni używają słownictwa delikatnego, komunikacja jest kontrolowana i może dotyczyć tematów bardziej poważnych, natomiast wobec mężczyzn komunikacja przybiera formę żartu, jest bezpośrednia, zachowania nie podlegają kontroli.

Z danej kategoryzacji wyłania się oś, wokół której jest konstruowany obraz komunikacji seksualnej – zabawa i powaga. Kiedy tworzy się idealny typ „zabawnej” komunikacji seksualnej, pojawia się obraz rozmowy, która jest przeprowadzana w dużej grupie, zainicjowana przez materiały o zabarwieniu seksualnym, uczestniczą w niej osoby blisko ze sobą związane, zdystansowane emocjonalnie i rozmowa prowadzona jest w grupie męskiej. Typ „poważny” komunikacji seksualnej ma większą szansę pojawiania się, kiedy jest mała liczba interlokutorów, którzy są ze sobą blisko, i jest wśród nich kobieta, a inicjowana jest przez jedną z osób uczestniczących.

Podsumowanie

Niebagatelny wpływ na komunikację respondentów ma życie społeczne i stosunek społeczeństwa do spraw seksualnych. Kreuje się obraz seksualności, który jest w Polsce tabuizowany. Jest to obszar wstydlivy, pozwalający na swobodne wyrażanie tylko w momencie zachowania norm heteroseksualności. Respondenci prezentowali negatywny stosunek do promowanych idei życia związkowego i seksualnego – heteroseksualnej, monogamicznej, usankcjonowanej prawnie i mającej siłę w patriarchacie. Dodatkowo wszystkie oznaki wskazujące na negację tego modelu są uznawane, według respondentów, jako dewiacyjne i wymykające się dyskursowi seksualnemu.

Język seksualności może stać się przestrzenią do analizowania napięć społecznych, które nie są bezpośrednio związane ze sferą seksualną. Ukazane jest to w analizie słowa „bzykać się”, które zyskuje określenie „wiejskie” – poprzez skonstruowaną opozycję miasto – wieś, językowy habitus młodych mężczyzn kategoryzuje to słowo jako negatywne. Dodatkowo widoczna jest również strategia używania słów w zależności od emocjonalnego dystansu jednostki do opisującej rzeczywistości. Jeden z respondentów „kochanie się” odniósł do swojej

partnerki, a „pieprzenie” do sąsiadki zza ściany. Pierwsze słowo współznaczy to samo co słowo „kochać”, ma pozytywny wydźwięk i wiąże się z bliskością, czego ucieleśnieniem jest „partnerka”, natomiast „pieprzyć” ma przyjętą w języku polskim negatywną konotację. Poza negatywnością respondent dodaje aspekt „dalekości” poprzez określenie „za ścianą”, które wskazuje na dystans proksemiczny i emocjonalny.

W momencie sankcjonowania seksualności mogą pojawić się negatywne odczucia związane z werbalizacją swoich emocji czy pragnień. Respondenci zwracali uwagę, że czuli wstyd, byli skrępowani, nerwowi, mieli poczucie winy. Te uczucia często były nieświadome, nie mieli na nie wpływu. To pokazuje, jak głęboko jest zinternalizowany obraz seksualności. Kolejny aspekt to przenoszenie strategii śmiechu na rozmowy rówieńnicze. Pomimo dużego dystansu, który prezentowali respondenci w stosunku do obowiązującego dyktatu seksualności, nadal śmiech jest pewną formą przekazywania informacji. Jednakże widoczna jest również pozytywna strona komunikacji seksualnej. Widać wśród respondentów podejście do seksualności, które próbuje ją normalizować. Można się zastanawiać, czy śmiech jest jedynie zmianą sankcji, czy może oznaką przejścia w stronę ujmowania seksualności w pozytywnym świetle. Seksualność jest rozważana w grupach rówieńniczych jako pozytywna część życia człowieka prowadząca do poszerzenia światopoglądu i wiedzy. Pewne jest, że język seksualności jest konstruktem różnorodnym, dynamicznym, „śmiesznym i poważnym”. Każdy z tych aspektów zasługuje na opis i analizę, aby można było pokazać mozaikę historii seksualności.

Bibliografia

- Dobek-Ostrowska B., 2002, *Podstawy komunikowania społecznego*, Wrocław.
- Duda M., 2015, *Język jako narzędzie socjalizacji* [w:] *Gender w podręcznikach. Projekt badawczy. Raport*, t. I, red. I. Chmura-Rutkowska, M. Duda i in., Warszawa.
- Grabias S., 2019, *Język w zachowaniach społecznych. Podstawy socjolingwistyki i logopedii*, Lublin.
- Jenkins R., 2002, *Pierre Bourdieu*, New York.
- Karwatowska M., Tymiaikin L., 2019, *Otwartość młodzieży w mówieniu o seksie* „Prace Językoznawcze”, nr 2.
- Lefkowitz E.S., Boone T.L. i in., 2004, *Communication with best friends about sex-related topics during emerging adulthood*, „Journal of Youth and Adolescence”, 33(4).
- Liberacka-Dwojak M., Izdebski P., 2021, *Psychospołeczne wyznaczniki komunikacji seksualnej: przegląd badań*, „Seksuologia Polska”, nr 19.
- Mayntz R., Holm K. i in., 1985, *Wprowadzenie do metod socjologii empirycznej*, tłum. W. Lipnik, Warszawa.
- Robin R., 1980, *Badanie pól semantycznych: doświadczenia Ośrodka Leksykologii Politycznej w Saint-Cloud* [w:] *Język i społeczeństwo*, red. M. Głowiński, Warszawa.
- Rubin G.S., 2004, *Rozmyślając o seksie: zapiski w sprawie radykalnej teorii polityki seksualności*, tłum. J. Mizieleńska, „Lewą Nogą”, nr 16.

Sawisz A., 1978, *System oświaty jako system przemocy symbolicznej w koncepcji Pierre Bourdieu*, „Studia Socjologiczne”, nr 2.

Seidman S., 2012, *Spoleczne tworzenie seksualności*, tłum. P. Tomanek, Warszawa.

Trawińska M., 1977, *Socjologia seksu. Społeczno-normatywne uwarunkowania zachowań* [w:] *Seksuologia społeczna: zagadnienia psychospołeczne*, red. K. Imieliński, Warszawa.

„Prącie sounds like prodiż” – analysis of sexual communication among young heterosexual men

In the article, I analyse the components of sexual communication of young heterosexual men, such as: the context of the conversation, the characteristics of the group, the arrangement of space, and the topics discussed and not discussed. Taking the perspective of the social theory of sexuality and the sociology of language, I come to the conclusion that sexual communication is a complex process that depends on a number of factors. Based on in-depth interviews with young men, I conclude that sexual communication (1) is entangled in the social interpretation of sexuality, (2) is organized around the “serious-entertainment” axis, (3) appropriate strategies are undertaken in order to mitigate the negative effects discussing sexuality, (4) talking about sexuality has an educational, personal identification, normalizing, entertaining and integrating function.

Key words: sexual communication, sex, heterosexuality, men, sexuality